Księga Rodzaju

Rozdział 22

**1**. To gdy się stało, kusił Bóg Abrahama, i rzekł do niego: Abrahamie! A on odpowiedział: Owom ja. **2**. I rzekł Bóg: Weźmij teraz syna twego, jedynego twego, którego miłujesz, Izaaka, a idź do ziemi Moryja, i tam go ofiaruj na ofiarę paloną, na jednej górze, o którejć powiem. **3**. Tedy wstawszy Abraham bardzo rano, osiodłał osła swego, i wziął dwóch sług swoich z sobą, i Izaaka syna swego, a narąbawszy drew na ofiarę paloną, wstał i szedł na miejsce, o którem mu Bóg powiedział. **4**. A dnia trzeciego, podniósłszy Abraham oczy swe, ujrzał ono miejsce z daleka. **5**. I rzekł Abraham do sług swoich: Zostańcie wy tu z osłem, a ja z dziecięciem pójdziemy aż do onąd, a odprawiwszy modlitwy, wrócimy się do was. **6**. Wziął tedy Abraham drwa na ofiarę paloną, i włożył je na Izaaka, syna swego, a sam wziął w rękę swoję ogień i miecz, i szli obaj pospołu. **7**. I rzekł Izaak do Abrahama, ojca swego, mówiąc: Ojcze mój! A on odpowiedział: Owom ja, synu mój. I rzekł Izaak: Oto ogień i drwa, a gdzież baranek na ofiarę paloną? **8**. Odpowiedział Abraham: Bóg sobie obmyśli baranka na ofiarę paloną, synu mój; i szli obaj pospołu. **9**. A gdy przyszli na miejsce, o którem mu Bóg powiedział, zbudował tam Abraham ołtarz, i ułożył drwa, a związawszy Izaaka, syna swego, włożył go na ołtarz na drwa. **10**. I wyciągnął Abraham rękę swoję, i wziął miecz, aby zabił syna swego. **11**. Lecz zawołał nań Anioł Pański z nieba, i rzekł: Abrahamie! Abrahamie! A on rzekł: Owom ja. **12**. I rzekł Anioł: Nie wyciągaj ręki twej na dziecię, i nie czyń mu nic; bom teraz doznał, iż się ty boisz Boga, i nie sfolgowałeś synowi twemu, jedynemu twemu, dla mnie. **13**. A podniósłszy Abraham oczy swe, ujrzał, a oto baran za nim uwiązł w cierniu za rogi swoje; a szedłszy Abraham, wziął barana i ofiarował go na ofiarę paloną, miasto syna swego. **14**. I nazwał Abraham imię miejsca onego: Pan obmyśli; stądże po dziś dzień mówią: Na górze Pańskiej będzie obmyślono. **15**. Tedy zawołał Anioł Pański na Abrahama po wtóre z nieba mówiąc: **16**. Przez siebie samego przysiągłem, mówi Pan: Ponieważeś to uczynił, a nie sfolgowałeś synowi twemu, jedynemu twemu; **17**. Błogosławiąc, błogosławić ci będę, a rozmnażając rozmnożę nasienie twoje, jako gwiazdy niebieskie, i jako piasek, który jest na brzegu morskim; a odziedziczy nasienie twoje bramy nieprzyjaciół twoich. **18**. I błogosławione będą w nasieniu twojem wszystkie narody ziemi, dla tego, żeś usłuchał głosu mego. **19**. Wrócił się tedy Abraham do sług swych, i wstawszy, przyszli pospołu do Beerseba; bo mieszkał Abraham w Beerseba. **20**. I stało się potem, iż oznajmiono Abrahamowi, mówiąc: Oto narodziła i Melcha synów Nachorowi, bratu twemu. **21**. Husa, pierworodnego swego, i Buza, brata jego, i Chemuela, ojca Aramczyków. **22**. I Kaseda, i Kasana, i Feldasa, i Jedlafa, i Batuela. **23**. A Batuel spłodził Rebekę; ośmioro tych dzieci urodziła Melcha Nachorowi, bratu Abrahamowemu. **24**. A założnica jego, której imię Reuma, urodziła też Tabę, i Gahama, i Tahasa, i Maacha.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.